

Premiera "Carmen" już 25 września. Trwają ostatnie przygotowania w Operze

Sama siebie zdziwiłam, kiedy usłyszałam pierwsze zdanie z tą propozycją. Pomyślałam od razu, jak się za chwilę okazało, szablonem, czyli: wielkie, czerwone suknie, falbanki... Takie pierwsze klisze. [...] Ja z moją przekorą pomyślałam, że chcę inaczej i że ja jako widz potrzebuję inaczej. Że chcę zbliżyć się do tych namiętności, które są dla nas, ludzi, zawsze te same – czy dwieście lat temu, czy sto lat temu, czy za sto lat – tak białostocką inscenizację „Carmen” zapowiada reżyser spektaklu Beata Redo-Dobber. Na publiczność czeka widowisko wierne zasadom wyznaczonym przez Georges'a Bizeta, jednak zaskakujące współczesnością i licznymi nawiązaniem do codzienności.



[Powrót na stronę główną](#)

[Powrót do listy aktualności](#)